Nr. 27 6. X. 1929 r.

WIADOMOŚCI MYSŁOWICKIE

DODATEK PARAFJALNY DO „GOŚCIA NIEDZIELNEGO“.

Porządek nabożeństw.

Październik.

6. Niedziela XX po Św. Brunon.

g. 6 za członków Bractwa Róż. św.
Pieśni: „Witaj Krynico“ i „Niechaj Serce Jezusowe“
8 za nowożeńców Kramarczyk—Planetorz i rodz. Kramarczyk
Pieśni: „Kochajmy Pana“ i „Z tej biednej ziemi“
9 zum hl. Herzen Jesu v. deutscher Ehrenwache m. Auss.
Lied: „Preist Jesu Herz singt Lieder“
10½ od kolejarzy z parowoz. w int. LOPP. z asystą.
Pieśń: „Twemu Sercu cześć składamy“.

7. Poniedziałek. Matka B. Różańcowa.

g. 6 za † Dominika i Ryszarda Rosmusa, Wawrzyńca i Agn. Malcher S.
6¾ za † Jana Brzezińskiego roczn. S.
7½ za Marję i Magdalenę Maron i dzieci S.
8 in der Kreuzkirche zur götl. Vorsehung in schw. Anliegen u. bes. Meinung.

8. Wtorek Birgita wdow.

g. 6 za nowożeńców Palka—Duda
6¾ za nowożeńców Cichy—Czernecka
7½ za nowożeńców Malaka—Michalik.

9. Środa Dionyzy i tow.

g. 6 do Opatrz. B. na pewną int.
6¾ za nowożeńców Tasarek—Kucharska
7½ za † Tomasza Plonka, Floryntynę ż. † Józefa i Bernarda Plonka i pokr. z obu str. z k.
8 für † Blasius Jalowietzki u. Söhne m. K.

10 Czwartek Franciszek Borgia.

g. 6 za † Maksym. Dominickiego z k.
6¾ za roczne dziecię Sekuła
7½ za † Antoniego Lieberka roczn. z k.

11. Piątek Ferja.

g. 6 od niewiast z miasta za † Marję Wysocką, Konstantynę Pawłowską i czcicieli M. B. z k.
6¾ za † Jana Freytaga z k.
7½ za †† członków Bractwa Róż. św. z k.
8 za † Augustzna Kreta z k.

12. Sobota Ferja.

g. 6 za † Agnieszkę Steichmann roczn. z k.
6¾ für † Marie Kostka ann. m. K.
7½ w starym kościele do M. Bosk. jako podz. i prośbą o łaski.

13. Niedziela XXI. po Św. Edward.

g. 6 do św. Tereni na podz. za odebr. łaski
Pieśni: „Gdyśmy przyszli do kościoła“ i „O Marja, moja radość“.
8 za roczne dziecię (Edward Kosieracki)
Pieśni: „Przeradosna i miłosna“ i „Serdeczna matko“
9 auf d. Int. d. Kath. Frauenbundes
Lied: „Die Glocken verkünden“ u. „Meerstern ich dich grüße“.
10½ z róż. Stolecki, Kocur, Dudziak i Gawlik za †† członków
Pieśni: „Najświętsza Panna Marja“ i „Pozdrawiam Cię o Marjo“.

Ochrzczono:

3 chłopaków, 4 dziewczynki.

Ślub zawarli:

28 września br. mł. Kuczka Walter, ślusarz z p. Drewniok Magdaleną oboje z Mysłowic.

1 b. m. mł. Groeger Walter, drzewiarz z Giszowca z p. Drobiec Agnieszką z Janowa Miejskiego. — mł. Jałowiecki Franciszek, ślusarz, z p. Magdziorz Franciszką z Mysłowic.

2. b. m. Tomalla Jan, hutnik, z p. Nowak Jadwigą oboje z Miejskiego Janowa. — mł. Czora Alfonzy, kowal z Wielkich Hajduk, z p. Kulpa Cecylją z Mysłowic. — mł. Kozioł Leon, robotnik z Mysłowic z p. Winiarską Anastazją z Brzeczkowic. — mł. Mronez Paweł, robotnik, z p. Nowak Marją, oboje z Mysłowic.

Zmarli:

Aniela Piwowar z d. Orawski, wdowa, 67 lat. Marta, córka robotnika Antoniego Ginter.

Dzierżawa za pole farskie jest do 15 bm. do zapłacenia.

W niedzielę 6 bm. zgromadzenie **Arcybr. Str. Honor.** w starym kościele.

We czwartek 10 bm. o g. 6 wieczorem odbędzie się w Kat. Domu Lud. zebranie ogólne **Towarzystwa Św. Wincentego a Paulo,** na które wszystkich członków jaknajuprzejmiej zaprasza Zarząd. Referat wygłosi p. mec. Kuderowa.

Towarzystwo św. Wincentego a Paulo urządza w niedzielę 13. bm. w salach Domu Związkowego przy ul. Bytomskiej wielki

Jesienny Jarmark Dobroczynny

połączony z różnemi niespodziankami. — Początek o godz. 5 popołudniu. Wstęp na salę od osoby 2 zł Czysty dochód przeznacza się na rzecz ubogich.

Kongr. Marj. Młodzieńców i Panien ma w niedzielę 13 bm. wspólną Komunję św.; po nieszporach zgromadzenie w starym kościele.

III Zakon św. Franciszka ma w niedzielę bm. o godz. 1·30 swoje zgromadzenie miesięczne w nowym kościele.

O różnych śmietniskach.

Za czasów plebiscytowych, kiedy to Niemcy chwalili swój kraj a Polacy swój i mówcy na wiecach używali różnych argumentów, aby przekonać słuchaczów swoich, zaszedł na pewnym wiecu w Lublinieckiem następujący żart: Niemiecki mówca wychwalał wielki porządek w Niemczech, a ganił, że w Polsce niema pięknych „haźli". Nasi Ślązacy wiedzą co to jest. Wtem wystąpił jakiś mówca polski i oświadczył, aby zbić argument swego przeciwnika: „Zato w Polsce będziemy mieli co jeść a w razie, gdy nas napadną jakie ludzkie potrzeby, pójdziemy do Niemiec!" Cała sala wybuchnęła śmiechem i wioska podobno głosowała za Polską!

Dziś nie możnaby już tak dowodzić, bo od czasów, gdy jako minister spraw wewnętrznych porządków panuje pan Składkowski, dba się usilnie o to, aby i pod tym względem w Polsce lepiej było i żeby była „piękna Polska nasza cała". Niewiadomo, czy na to wpłynęły trudności paszportowe i wojna handlowa z Niemcami. Od dnia, gdy pan minister przejeżdżał przez Mysłowice, i tu zaczyna zmieniać się na lepsze. Brudne i nieczyste ulice zmieniają swe oblicze, domy otrzymują nowe szaty, podwórza muszą być wymiatane a w każdym domu muszą być śmieci zamurowane! Nie dziw, że podobno na zlecenie wyższe kazano naszemu Księdzu Proboszczowi przemalować płot z brunatnego na kolor zielony bo kolor brunatny, to kolor pokuty i III Zakonu, a kolor zielony, to kolor nadziei i wesela. W tym tygodniu widziałem nawet, jak nasza miejska komisja „Piękna" (możnaby pisać i literą małą „piękna"), składająca się z Pana radcy Casparego, pana radcy Tomana, pana radcy Slabego w towarzystwie posterunkowego, zwiedziła nawet podwórze farskie, nie dowierzając księdzu proboszczowi, czy u niego śmietnisko na właściwem miejscu i we właściwem porządeczku. Niewiem jak tam księdzu proboszczowi obleciało, w każdym razie radzę obywatelom, żeby dbali o ład, o czystość, o swoje śmietniska i „haźle", bo kara surowa czeka każdego za wszelkie niehigjeniczne niechlujstwo. Pod adresem komisji „Piękna" zwracam się jeszcze z prośbą, żeby zakazała miastu zamiatać ulice na sucho, bo z kurzem zamiataczek rozpędza się wszystkie bakcyle niezdrowe na mieszkańców, co zdrowiu często więcej zaszkodzić może niż spokojne w kącie śmietnisko niezamurowane.

Jest rzeczą pochwały godną, że się robi w Polsce porządek, ale przyszła mi taka myśl, że są jeszcze inne śmietniska, do których się ani społeczeństwo ani władze nie zabrały jeszcze z należytą energją, to są śmietniska moralne. Jakby to było, gdyby też jakaś komisja chodziła po mieście, a rozpędzała wszystkie dzikie i bez Boga zawarte małżeństwa? Czyż to nie są często gniazda, z których wychodzi zgnilizna na całe społeczeństwo? Taka komisja miałaby w Mysłowicach co wymiatać, a nietylko w domach prywatnych ale także w państwowych i komunalnych, u maluczkich i u wielkich. Albo zrobić raz porządek z osobami, uprawiającymi coraz otwarciej rzemiosło dzieciobójstwa. Czy nie należałoby zajrzeć w niektóre spelunki karczemne i kawiarnie, cuchnące zaduchem pijaństwa, przekleństwa i nierządu. Trzeba wglądnąć w niektóre domy i rodziny a ukarać z całą surowością kazirodnych ojców i braci, zrobić porządek z licznymi dziś gorszycielami niewinnych małoletnich dzieci. Jak rzadko słyszy się dziś o ukaraniu za takie przestępstwa. Taka komisja mogłaby się zająć zebraniami komunistycznemi w Mysłowicach, na których zatruwa się duszę naszego ludu, zebraniami badaczy Pisma św., którzy pod płaszczykiem Pisma św. najpaskudniejsze pisma przeciwko duchowieństwu i Kościołowi rozrzucają. Śmietniska wszelkiej niemoralności i bezbożności, przekupstwa i podłości uprzątnąć, to jest dla higjeny czyli zdrowotności ducha narodu niezbędną koniecznością. Nawet taki masoński prezydent Masaryk oświadczył podczas uroczystości św. Wacława:

„Życie i śmierć św. Wacława uczą nas, że zdrowe życie narodu opiera się na oświacie i moralności, moralności nacechowanej prawdziwą pobożnością".

Mysłowicki Stach Kropiciel.

W wtorek, rozpoczęło się w parafji naszej **nabożeństwo Różańcowe.** Objawem pocieszającym jest liczny udział wiernych w tem nabożeństwie. Szczególnie dziatwa liczna otacza ołtarz M. Boskiej Różańcowej.

Katholische Parochianen! Unterstützet und leset nur wahre katholische Zeitungen. Kein anständiger Mensch lässt sein eigenes Nest besudeln, erlaubt nicht, dass man seine hl. Religion, seine hl. Kirche und seine Priester beschimft oder angreift. Blätter, die das tun, gehören nicht in eine katholische Familie!

Katolicy! Coraz częściej prasa masońska, socjalistyczna i bezbożna napada na wszystko, co było i jest święte sercom Waszym. Każdy szanujący się katolik nie będzie czytał gazet lżących jego Kościoła, drwiących z jego przekonań i oczerniających jego kapłan. Nie abonujcie, nie kupujcie, nie czytajcie, nie przechowujcie gazet i książek Wam i Waszemu Kościołowi wrogich!

Wydawca: Kat. Urząd Parafjalny w Mysłowicach. — Odpowiada: Piotr Mądry Mysłowice. — Tłoczono w drukarni „Sztuka" w M, ysłowicach, ul. Powstańców 7.